



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A  
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos> E-mail: [cbos@pol.pl](mailto:cbos@pol.pl)

BS/90/79/94

### **PRAWO - PRAWORZĄDNOŚĆ - PAŃSTWO PRAWA**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MAJ '94

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Okres przejściowy, który trwa w naszym kraju od pięciu lat, oznacza przebudowę najważniejszych elementów ustroju państwowego. W związku z tym często stawiamy sobie pytania, które dawniej w ogóle nie mieściły się w naszym horyzoncie poznawczym. Przyzwyczajeni do gotowych wzorów i rozwiązań, przedstawianych społeczeństwu do bezdyskusyjnej akceptacji, nierzadko stajemy bezradni wobec konieczności opowiedzenia się za takim lub innym modelem państwa, demokracji, sprawiedliwości czy wolności.

Jedną z fundamentalnych kwestii, która ma rozstrzygające znaczenie dla innych ważnych dziedzin, jest prawo. Jak rozumiemy jego rolę w społeczeństwie, czy ma być przede wszystkim narzędziem represji czy też raczej skłonni jesteśmy eksponować jego funkcję regulacyjną? Jaki ma być zakres tej regulacji? Co rozumiemy przez pojęcie "państwo prawa"? Wreszcie, jak oceniamy istniejący w Polsce system prawny, czy jest punitwny czy liberalny, skuteczny czy nieskuteczny, dobry czy zły?<sup>1</sup>

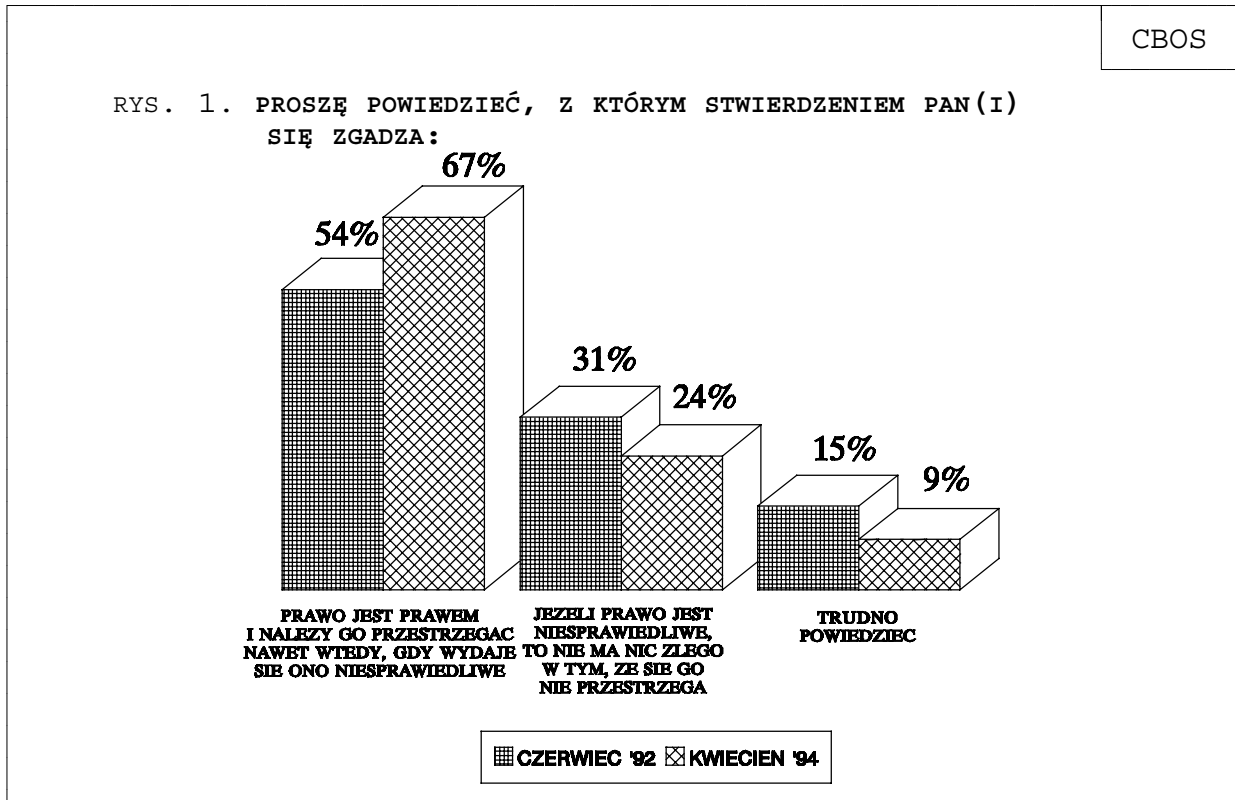
### **Stosunek do prawa**

W nieodległej przeszłości często mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której łamanie prawa nie było przedmiotem społecznej dezaprobaty. Interpretowane jako działanie na szkodę wrogiego społeczeństwu systemu, nierzadko bywało nawet pozytywnie waloryzowane. Ludzie nie mogąc zmienić nierealistycznych, sztucznych i często bezsensownych przepisów omijali je. Ta strategia "oswajania" nie akceptowanych reguł była w PRL bardzo rozpowszechniona. W języku polskim pojawiły się nawet nowe, nie istniejące przedtem znaczenia słów. Zamiast "kraść" czy "oszukiwać", mówiliśmy więc "kombinować", "organizować", "załatwiać".

Istotne staje się zatem pytanie, w jakim stopniu tego rodzaju postawy były powszechne, w jakiej mierze "wesły Polakom w krew". Gdyby tak było rzeczywiście, mielibyśmy do czynienia z poważnym obciążeniem, utrudniającym realizację idei państwa prawa.

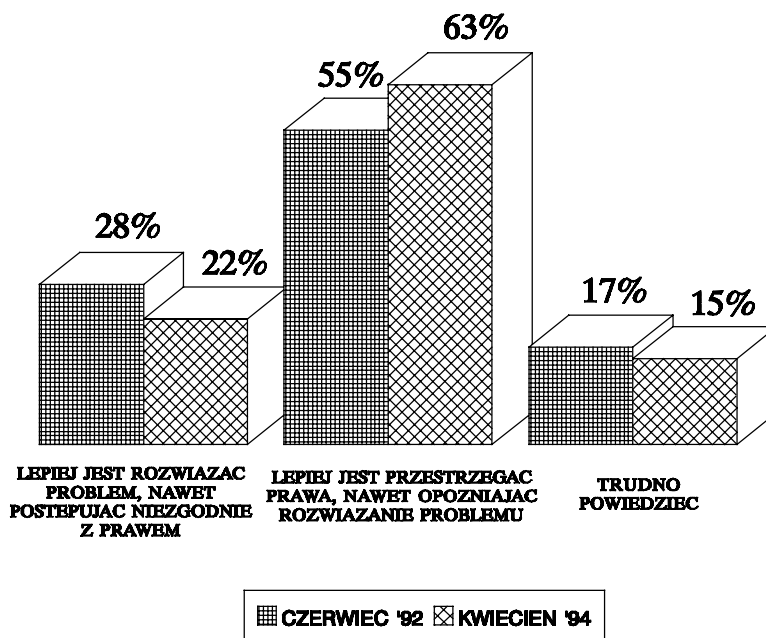
---

<sup>1</sup> Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (48) przeprowadzono w dniach 14-18 kwietnia '94 na 1207-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.



Dwa lata temu (15-17 czerwca '92) CBOS prosił respondentów o ustosunkowanie się do dwóch zasad wyrażających stosunek do prawa. Okazało się, że Polacy skłonni są do dużego rygoryzmu w kwestii przestrzegania prawa. Większość uważała, że ani skuteczność rządzenia, ani wątpliwości co do słuszności reguł prawnych nie mogą usprawiedliwiać ich łamania. Po dwóch latach wyraźnie wzrósł odsetek osób uważających, że w każdej sytuacji należy respektować prawo.

RYS. 2. CZASEM RZĄD, PRÓBUJĄC ROZWIĄZAĆ WAŻNY PROBLEM SPOŁECZNY, MUSIAŁBY WYDAĆ DECYZJĘ SPRZECZNĄ Z PRAWEM. CZY, PANA (I) ZDANIEM, W TAKIEJ SYTUACJI:



Respondenci zdecydowanie chętniej wybierali opcję, wymagającą odwołania się do ogólnej zasady, iż prawo musi być przestrzegane zawsze i w każdych okolicznościach. Fakt, że w ostatnich dwóch latach wyraźnie wzrosła skłonność do przyjmowania tego rodzaju pryncypialnych postaw jest niewątpliwie krzepiący. Wskazuje, że idea praworządności jest Polakom bliska.

Ostatnie pięć lat pokazało, że na problem przestrzegania bądź nieprzestrzegania prawa przez rząd Polacy są szczególnie silnie wyczuleni. Rządzącym chętnie przypisuje się nieuczciwe motywy działania, często bywają oni posądzeni o korupcję i chęć osiągnięcia osobistych korzyści. Szczególnie silny legalizm w tej kwestii może być rezultatem nieufności wobec politycznych elit.

Okres przejściowy przyniósł zakwestionowanie wielu zasad i autorytetów, uznawanych dotąd za niepodważalne. Taka sytuacja powoduje, że ludzie czują się zagubieni, nie wiedzą w co wierzyć, komu ufać. Naturalne jest więc poszukiwanie takich dziedzin, w których obowiązują stałe i niezmiennie reguły, niewrażliwe na polityczne zawirowania. Jedną z nich jest prawo. Zasada praworządności, traktowana jako uniwersalna i wszechobowiązująca stanowi dogodny punkt oparcia, ponieważ precyzyjnie odróżnia **dobro** (przestrzeganie prawa) od **zła** (łamanie prawa).

Paradoksalnie więc, okres chaosu, który nastąpił po półwieczu istnienia PRL, przyniósł niewątpliwą korzyść: upowszechniły się postawy szacunku dla prawa. Państwo prawa oznacza taki system polityczny, w którym wszyscy - niezależnie od roli czy pozycji społecznej - podlegają jednakowym, powszechnie znanym i rozumianym regułom. Respondenci, opowiadając się za rygorystycznym przestrzeganiem norm prawnych w każdej sytuacji, dają wyraz tęsknocie za takim właśnie ustrojem.

Osoby skłonne dopuszczać łamanie prawa, jeżeli wydaje się ono niesprawiedliwe, to częściej od innych ludzie młodzi, mieszkańcy wschodnich województw, rolnicy, uczniowie i studenci oraz bezrobotni.

### **Poczucie zagrożenia**

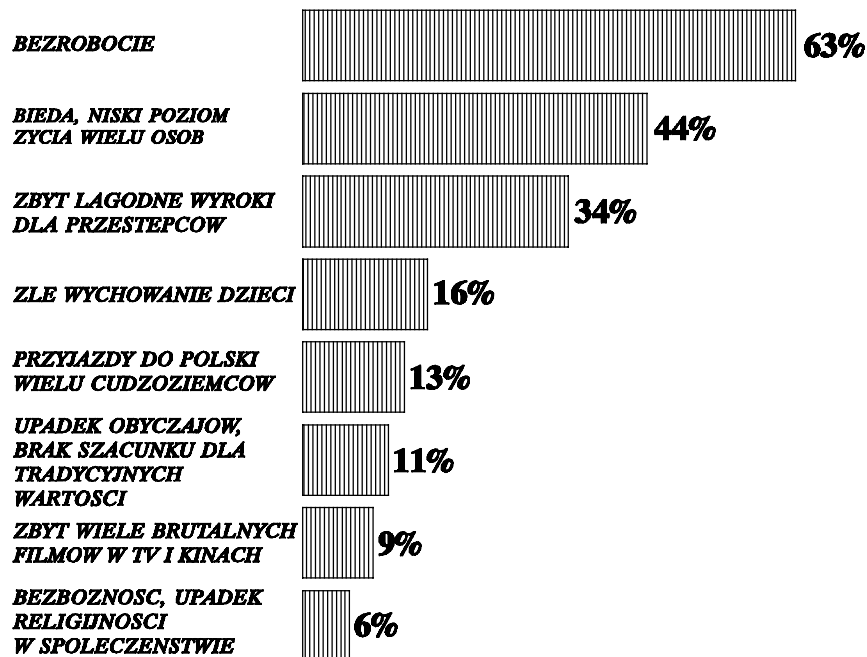
Upowszechnianiu się postaw rygorystycznych może sprzyjać poczucie zagrożenia przestępczością. Obecnie jest ono bardzo silne<sup>2</sup>. Towarzyszy mu często przekonanie, że przestępcy pozostają bezkarni, prawo jest dla nich zbyt łagodne, policja zaś mało skuteczna w ściganiu ich. Rygorystyczne postawy wobec prawa mogą być więc przejawem "myślenia życzeniowego", reakcją na postrzeganą przez respondentów bezkarność osób łamiących prawo.

**Źródła zagrożenia** sytuowane są na ogół w czynnikach obiektywnych, niezależnych od obywateli.

---

<sup>2</sup> Por. komunikat CBOS "Poczucie zagrożenia przestępczością w społeczeństwie polskim", marzec '94.

RYS. 3. JAK PAN(I) MYŚLI, CO PRZED W SZYTKIM POWODUJE WZROST PRZESTĘPCZOŚCI?\*



\* Respondenci mogli wybrać dwie odpowiedzi.

W opinii przeważającej większości badanych, wzrost przestępczości jest rezultatem trudności ekonomicznych okresu przejściowego. Z obecnymi zmianami powszechnie identyfikowane są takie zjawiska, jak bezrobocie i spadek stopy życiowej. Zbytnim uproszczeniem byłoby chyba przypisywanie respondentom opinii, że bieda i brak pracy popychają ludzi do zbrodni. Wybierając te dwie przyczyny, badani mieli na uwadze raczej zespół okoliczności, które w sumie składają się na obecną sytuację w Polsce. Jednym z ważnych jej elementów jest właśnie wzrost przestępczości, powszechność tego zjawiska.

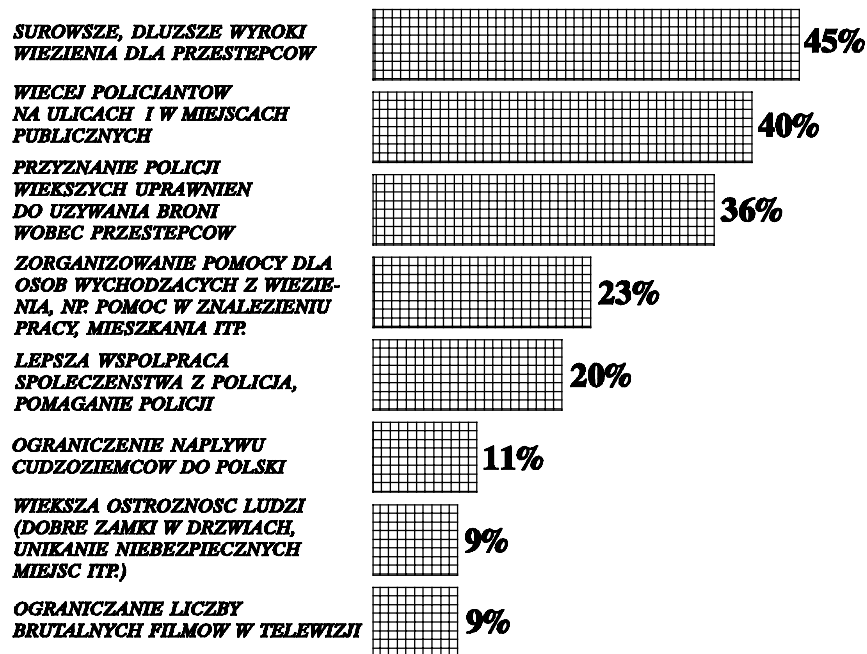
Trzecią, najczęściej wymienianą, przyczyną jest *explicite* formułowany postulat pod adresem organów powołanych do sprawowania nadzoru nad przestrzeganiem prawa, w myśl którego prawo powinno być surowsze, bardziej bezwzględne dla przestępców.

Najczęściej wskazywano na czynniki ekonomiczne, będące - zdaniem ankietowanych - podstawą wzrostu przestępczości w Polsce. Znacznie rzadziej wybierano przyczyny społeczne lub kulturowe: błędy wychowawcze czy upadek obyczajów. Trwające obecnie przemiany mają swoje odzwierciedlenie zarówno w gospodarce czy rodzinnych budżetach, jak i w pewnych zjawiskach społecznych, obyczajowych, kulturowych. Wybór dokonany przez respondentów świadczy więc o tym, że nieporównanie większe znaczenie przywiązuje się do ekonomicznych niż społecznych czy obyczajowych skutków zmian. Między różnymi grupami ankietowanych zaznaczyły się pewne charakterystyczne różnice w postrzeganiu źródeł przestępczości. Na **bezrobocie** najchętniej wskazywali ludzie w średnim wieku, absolwenci szkół zawodowych, pracownicy fizyczno-umysłowi, uczniowie i studenci, osoby o najniższych dochodach (a więc grupy, w których obawa przed bezrobociem może być większa niż gdzie indziej). Najczęściej tę przyczynę wybierali respondenci, którzy sami pozostają obecnie bez pracy. Osoby z wyższym wykształceniem częściej od innych odpowiadały, iż przyczyną zagrożeń jest zła sytuacja ekonomiczna ludzi. Co ciekawe, rzeczywiste położenie materialne respondentów nie wpływa na skłonność do udzielania takich odpowiedzi. Różnice między miastem a wsią zaznaczyły się w przypadku opinii, iż przyczyną wzrostu przestępczości jest bieda (częściej podkreślali to mieszkańcy miast).

Im wyższe wykształcenie, większa "elitarność" grup, do których należą badani (menedżerowie, ludzie wolnych zawodów, prywatni przedsiębiorcy, osoby o najwyższych dochodach), tym większy odsetek opinii, że przyczyną wzrostu przestępczości jest upadek obyczajów i brak szacunku dla tradycyjnych wartości. Jest to argumentacja bliska środowiskom konserwatywnym, kładącym nacisk na tradycję i tradycyjne wartości jako jedne z podstawowych regulatorów życia społecznego. Grupy, o których mowa w większości społeczeństw stanowią naturalne oparcie dla takich właśnie środowisk.

Kolejnym zadaniem respondentów było wybranie dwóch spośród ośmiu zaproponowanych sposobów ograniczenia skali przestępczości. Wybór oznaczał opowiedzenie się za opcją rygorystyczną, akcentującą wzrost represyjności w stosunku do przestępców lub poszukiwanie innej, alternatywnej drogi.

RYS. 4. CO, PANA (I) ZDANIEM, MOGŁOBY NAJSKUTECZNIEJ OGRANICZYĆ SKALĘ PRZESTĘPCZOŚCI?\*



\* Respondenci mogli wybrać dwie odpowiedzi.

Większość badanych opowiedziała się za zwalczaniem przestępczości, nie zaś ograniczaniem jej zasięgu: najczęściej postulowano surowsze wyroki za łamanie prawa oraz stworzenie ludziom większego poczucia bezpieczeństwa przez wzmocnienie policji.

Jest to reakcja na zjawiska powszechnie uznawane za szczególnie dotkliwe i niepokojące: bezkarność przestępców oraz niemoc policji. Wskazywano rozwiązania, które - zdaniem respondentów - szybko i skutecznie spowodują zwiększenie poczucia bezpieczeństwa. Spośród rozwiązań alternatywnych wobec wzrostu przestępczości badani najchętniej wybierali postulat "oswajania" ludzi marginesu społecznego przez aktywne formy integrowania ich z resztą społeczeństwa. Tego rodzaju podejście można traktować jako alternatywne wobec wzrostu represyjności. Opiera się ono bowiem na innej filozofii, wyraża odmienne podejście do źródeł i przejawów patologii. Nie jest to "walka z przestępczością" w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz



raczej jedna z form likwidacji jej przyczyn. Aby mogły zaistnieć tego rodzaju działania, konieczne jest spojrzenie na środowisko przestępcze nie tylko przez pryzmat zagrożeń, lecz także problemów i ograniczeń, jakie napotykają osoby pragnące zerwać z przestępczym trybem życia. Co czwarty z badanych uświadamia sobie również i tę stronę zagadnienia.

Stosunkowo dużo osób wskazało na konieczność lepszej współpracy społeczeństwa z policją. Biorąc pod uwagę negatywne konotacje tego stwierdzenia (w związku z niedawną PRL-owską przeszłością), fakt ten świadczy o rosnącym przekonaniu, że policja zdołała w znacznej mierze wyzwolić się z "milicyjnego odium" i zdobyć społeczne zaufanie.

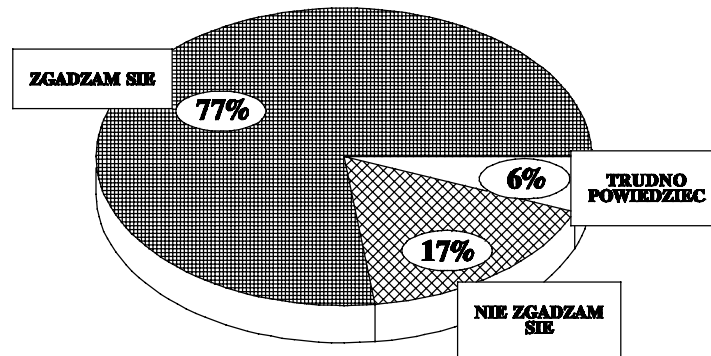
Najmniej skuteczne w ocenie respondentów (obok ograniczenia liczby brutalnych filmów w TV) okazały się działania mające na celu lepsze zabezpieczenie się obywateli przed przestępcami. Być może więc badani uważają, że ludzie w Polsce są obecnie wystarczająco ostrożni lub że żadne zabezpieczenia nie są dość skuteczne.

Skłonność do wyboru określonej opcji dość wyraźnie wiąże się z pewnymi cechami statusu respondentów. Im wyższe **dochody** badanych, tym większy nacisk kładziono na konieczność zwiększenia liczby policjantów, a także lepszą współpracę społeczeństwa z policją. Im wyższe **wykształcenie** ankietowanych, tym większa aprobata udzielania pomocy byłym więźniom w adaptowaniu się do normalnego życia oraz lepszej współpracy obywateli z policją i tym mniejsza skłonność do punitywności (postulat surowszych wyroków dla przestępców). Młodszy respondenci najchętniej skłaniali się ku opinii, że byłym więźniom należy pomagać w przystosowaniu się do życia w społeczeństwie. Akceptacja takich działań jest też wyraźnie większa w dużych niż w małych miejscowościach.

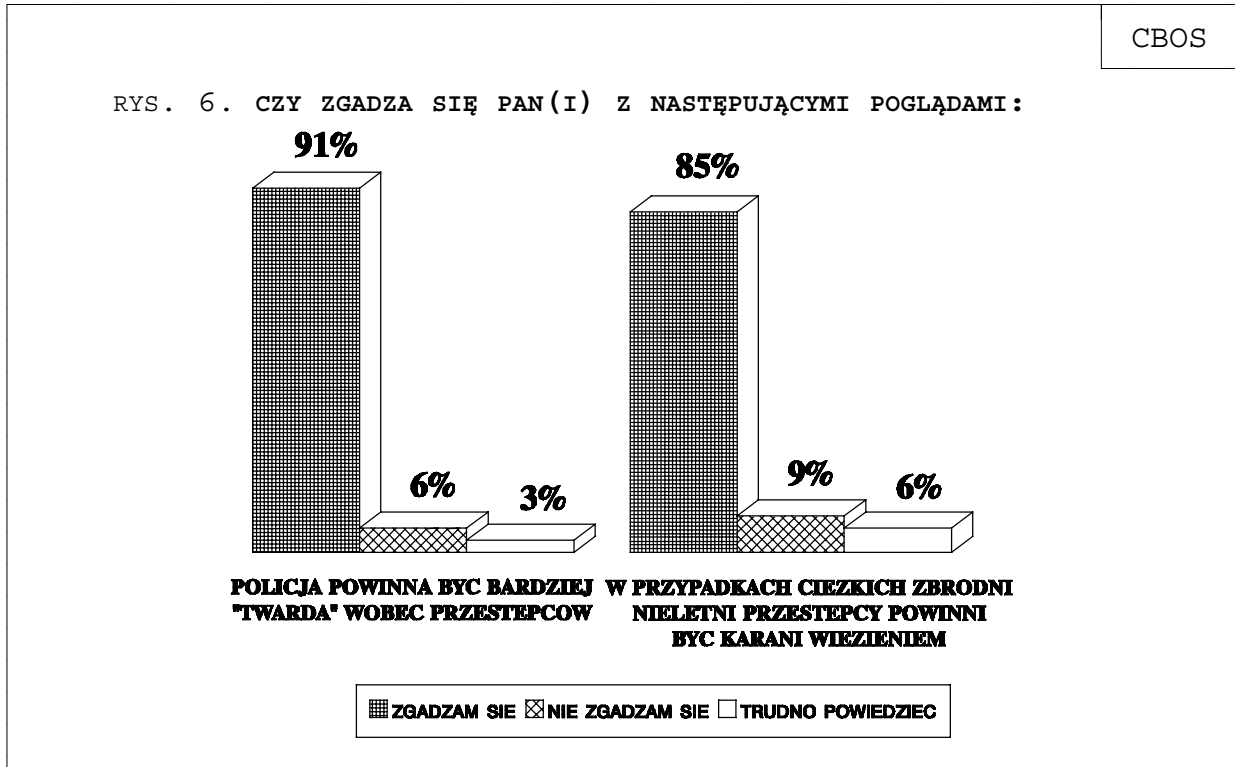
### **Liberalizacja czy wzrost represyjności?**

Im bardziej ludzie boją się o własne bezpieczeństwo, tym bardziej skłonni są akceptować stosowanie rygorystycznych i autorytarnych metod walki z przestępczością. Badani *explicite* stwierdzili istnienie tego rodzaju zależności.

RYS. 5. CZY ZGADZA SIĘ PAN(I) Z POGLĄDEM:  
IM WIĘCEJ PRZESTĘPSTW POPEŁNIA SIĘ W KRAJU,  
TYM SUROWSZE POWINNY BYĆ KARY ZA ZŁAMANIE PRAWA



Praworządność, do której ankietowani przywiązują bardzo dużą wagę, jest jednak specyficznym rozumiana. Fakt, że tak wielu ludzi zaakceptowało powyższą regułę nie pozostawia wątpliwości co do tego, że ich opinie wynikają z odczuwanego zagrożenia. Zasada, o której mowa, to nic innego, jak wprowadzenie zbiorowej odpowiedzialności za zły stan bezpieczeństwa w kraju. Uzasadnienie tej reguły opiera się na traktowaniu wszystkich ludzi łamiących prawo jako współodpowiedzialnych za tę sytuację. Zastosowanie jej w jednostkowym przypadku sprawia, że pod znakiem zapytania staje znacznie istotniejsza zasada, iż prawo jest trwałe, niezmiennie i nie może być doraźnie "udoskonalane", bowiem tylko wówczas daje ludziom nieodzowne poczucie stabilności i jasności reguł życia publicznego.



Kolejne dwie opinie badanych dowodzą, że większość z nich skłonna jest akceptować wzrost represyjności jako remedium na poczucie zagrożenia. Argumentem przeciw takiemu postulatowi mogłoby być powołanie się na podstawowe prawa człowieka. Ankietowani nie mają jednak wątpliwości, co byłoby mniejszym złem. Nie zastanawiają się też zapewne, jak taka "twarda" policja będzie zachowywać się wobec obywateli nie łamiących prawa.

Podobnie "humanitarna" argumentacja mogłaby przemawiać przeciw osadzaniu nieletnich przestępców w więzieniach, gdzie prawdopodobnie zostaliby jeszcze bardziej zdemoralizowani. O niemal jednomyślnej akceptacji tego postulatu zdecydował jednak - jak można sądzić - fakt, iż coraz więcej brutalnych przestępstw popełniają nieletni.

W pewnym sensie rozstrzygająca o stopniu punitywności społeczeństwa jest kwestia kary śmierci. Skłonność do jej odrzucania oznacza ogólnie liberalny stosunek do prawa, akceptowanie zaś tej kary wiąże się z postawą aprobującą większą punitywność.

Tabela 1

Stosunek do kary śmierci	Odsetek wskazań według terminów badań				
	1987	1989	1990	1991	1994
Zwolennicy	60	52	63	62	56
Przeciwnicy	28	27	28	29	28
Pominięto odpowiedzi "Trudno powiedzieć".					

Stosunek Polaków do kary śmierci pozostawał w ostatnich latach stabilny, z dość wyraźnym "wahnięciem" w 1989 roku, kiedy to konstytuował się rząd Tadeusza Mazowieckiego. Poczucie wielkich zmian, jakie miało wówczas wielu Polaków, wpłynęło na osłabienie tendencji autorytarnych w naszym społeczeństwie.

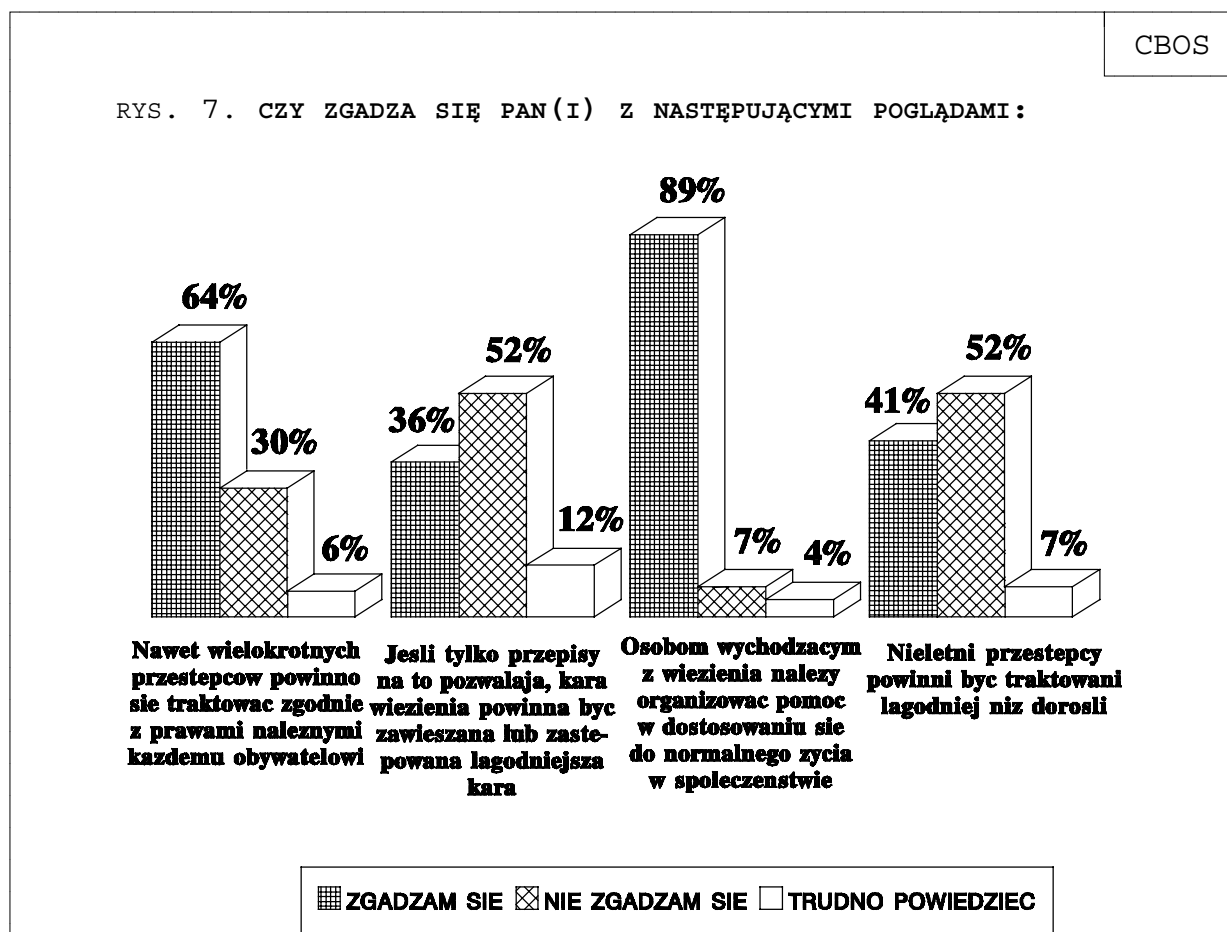
Zwolennicy kary śmierci wyraźnie przeważają nad przeciwnikami, choć w porównaniu z ostatnim pomiarem ich liczba znów nieco zmalała. Postulat stosowania tej kary uzasadniano najczęściej następująco:

- zasada odwetu, kładąca nacisk na proporcjonalność kary wobec popełnionych zbrodni, "śmierć za śmierć" (25% wskazań),
- kara śmierci jako przykład dla potencjalnych przestępców, stosowana w celu odstraszenia od zbrodni (24%),
- uzasadnianie kary śmierci stopniem okrucieństwa popełnianych zbrodni (15%),
- kara śmierci jako środek służący eliminowaniu "jednostek nieprzystosowanych" (12%).

Postulat utrzymania w Polsce najwyższego wymiaru kary opiera się więc w przeważającej mierze na argumentacji, że jest to jedna z metod ograniczenia skali przestępczości lub że taka właśnie powinna być reakcja na rosnącą liczbę popełnianych przestępstw i ich brutalizację.

Przeciwnicy kary śmierci, uzasadniając swoje stanowisko, najczęściej (15%) - mniej lub bardziej *explicite* - odwoływali się do dekalogowej dyrektywy "nie zabijaj". Ponadto 7% badanych obawia się nieodwracalności skutków tej kary (np. dlatego że odbiera ona skazanemu wszelkie szanse na rehabilitację), 9% ankietowanych zaś twierdzi po prostu, że więzienie jest wystarczającą karą za popełnione zbrodnie.

Respondentów proszono także o ustosunkowanie się do kilku opinii wyrażających liberalny stosunek do prawa. Okazało się, że skłonność do akceptacji rozwiązań rygorystycznych i liberalnych bynajmniej się nie wyklucza.



Najmniej kontrowersji wzbudziła opinia, iż należy pomóc byłym więźniom w przystosowaniu się do życia w normalnym, "zdrowym" społeczeństwie. Adaptacja ludzi marginesu społecznego oznacza ich neutralizację, są to więc działania eliminujące niebezpieczeństwo.

Taka postawa wynika, jak można sądzić, z dbałości o własne bezpieczeństwo. Postulaty łagodzenia kar czy łagodniejszego traktowania nieletnich przestępców spotkały się raczej z dezaprobatą niż akceptacją respondentów.

Zaskakująco duża jest natomiast liczba badanych, którzy twierdzą, że "przestępców powinno się traktować zgodnie z prawami należnymi każdemu obywatelowi". Najwyraźniej nie stoi to w sprzeczności z powszechnie zaakceptowanym postulatem, aby policja była bardziej "twarda" wobec osób łamiących prawo.

Liberalne zasady, choć częściowo aprobowane, nie spotkały się jednak z taką akceptacją respondentów, jak zasady wyrażające skłonność do rygoryzmu i punitywności.

### **"Rygoryści" i "liberałowie"**

Opinie respondentów omówione w poprzednim rozdziale poddano analizie czynnikowej, której zadaniem było wyodrębnienie syntetycznie ujętych typów postaw wobec prawa i oczekiwań względem niego. Analiza wyodrębniła dwie, bardzo charakterystyczne i dające się łatwo zdefiniować, opcje.

**Pierwszy, "rygorystyczny" czynnik** obejmuje:

- akceptację większej "twardości" policji,
- akceptację zasady, że im więcej przestępstw popełnia się w kraju, tym surowsze powinny być wyroki,
- postulat stosowania kar więzienia wobec nieletnich,
- akceptację kary śmierci,
- sprzeciw wobec postulatu łagodzenia kar,
- sprzeciw wobec zasady, w myśl której nieletni przestępcy powinni być traktowani łagodniej niż dorośli.

Na **drugi, "liberalny" czynnik** składają się następujące postawy:

- akceptacja zasady, że przestępcom należą się prawa obywatelskie,
- postulat udzielania byłym więźniom pomocy w dostosowaniu się do życia w normalnym społeczeństwie,
- akceptacja łagodzenia kar, jeśli tylko pozwalają na to przepisy,
- akceptacja zasady, że nieletni przestępcy powinni być traktowani łagodniej niż dorośli,
- postulat zniesienia kary śmierci.

Obydwa czynniki są wewnętrznie spójne i zarazem zdecydowanie przeciwstawne. Z wcześniej omówionych opinii respondentów wynika, że opcja rygorystyczna jest znacznie popularniejsza od liberalnej. Z porównania wartości obydwu czynników w poszczególnych grupach społeczno-demograficznych wynika jednak, że rola i pozycja społeczna jednostki w znacznej mierze określają wybór określonej opcji.

Osoby skłonne do postaw rygorystycznych to częściej niż inni: ludzie w średnim wieku (45-65 lat), robotnicy (zwłaszcza niewykwalifikowani) i prywatni przedsiębiorcy, mieszkańcy małych miast.

Są to, być może, grupy, które w największym stopniu odczuwają zagrożenie przestępczością. Prywatni przedsiębiorcy czy osoby mieszkające w małych miastach mogą bardziej niż inni obawiać się tego rodzaju niebezpieczeństw. Stąd zapewne wynika w znacznej mierze skłonność do punitywności i rygoryzmu. Jej źródłem może być także wzmożona potrzeba spokoju, stabilizacji, ochrony.

Ponadprzeciętną skłonność do preferowania opcji liberalnej wykazywali: mieszkańcy dużych miast, respondenci z wyższym wykształceniem, członkowie kadr kierowniczych (znacznie różnią się pod tym względem od równie "elitarniej" grupy prywatnych przedsiębiorców), robotnicy wykwalifikowani, uczniowie i studenci, osoby dobrze sytuowane oraz bezrobotni.

Dostrzeżenie szansy ograniczenia przestępczości w liberalizacji i humanizacji prawa wymaga z pewnością większego wysiłku intelektualnego niż przeciwstawna postawa. Można zatem sądzić, że wykształcenie jest tu w znacznej mierze czynnikiem decydującym. Ważnym kryterium może też być stopień uczestnictwa w kulturze, szansa na kontakt z nowymi ideami, obecność w głównym nurcie życia publicznego. Niewiele wskazuje jednak na to, by te wyjaśnienia mogły dotyczyć bezrobotnych. O większej w tej grupie podatności na liberalną argumentację decydują zapewne inne czynniki.

★

★            ★

Polacy są coraz większymi legalistami. Wiele wskazuje, że jest to reakcja na rosnące poczucie zagrożenia i upowszechniające się przekonanie, iż ludzie łamiący prawo są bezkarni. Legalizmowi towarzyszy opinia, że prawo powinno być bardziej surowe; aprobowane są radykalne rozwiązania służące większej represyjności organów ścigania oraz większej punitivności przepisów prawnych. W sytuacji dotkliwie odczuwanego braku poczucia bezpieczeństwa najważniejsze staje się to, aby przestępca został schwytany, osądzony i surowo ukarany. Akceptując większy rygorizm i represyjność, nie zadajemy sobie pytania, czy jest to jedyna (i naprawdę skuteczna) droga do stworzenia państwa prawa.

Opracował

Marcin GŁOWACKI



## A N E K S

### PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

#### 1. Region północny:

09 woj. elbląskie  
10 woj. gdańskie  
17 woj. koszalińskie  
26 woj. olsztyńskie  
39 woj. słupskie  
41 woj. szczecińskie

#### 2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie  
12 woj. jeleniogórskie  
20 woj. legnickie  
45 woj. wałbrzyskie  
47 woj. wrocławskie  
49 woj. zielonogórskie

#### 3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie  
13 woj. kaliskie  
16 woj. konińskie  
21 woj. leszczyńskie  
29 woj. pilskie  
32 woj. poznańskie  
44 woj. toruńskie  
46 woj. wrocławskie

#### 4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie  
07 woj. ciechanowskie  
24 woj. łódzkie  
30 woj. piotrkowskie  
31 woj. płockie  
34 woj. radomskie  
37 woj. sieradzkie  
38 woj. skierniewickie

#### 5. Region wschodni:

02 woj. bielsko-podlaskie  
03 woj. białostockie  
06 woj. chełmskie  
22 woj. lubelskie  
23 woj. łomżyńskie  
28 woj. ostrołęckie  
36 woj. siedleckie  
40 woj. suwalskie  
48 woj. zamojskie

#### 6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie  
18 woj. krakowskie  
19 woj. krośnieńskie  
25 woj. nowosądeckie  
33 woj. przemyskie  
35 woj. rzeszowskie  
42 woj. tarnobrzeskie  
43 woj. tarnowskie

#### 7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie  
08 woj. częstochowskie  
14 woj. katowickie  
27 woj. opolskie

Tabela 1. Proszę powiedzieć, z którym stwierdzeniem Pan(i) się zgadza:  
 1 - Prawo jest prawem i należy go przestrzegać nawet wtedy, gdy wydaje się ono niesprawiedliwe; 2 - Jeżeli prawo jest niesprawiedliwe, to nie ma nic złego w tym, że się go nie przestrzega  
 (%)

	1	2	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	67	24	9	1206
Płeć				
Mężczyźni	70	22	8	562
Kobiety	65	26	9	644
Wiek				
do 24 lat	58	34	8	158
25-34	68	26	6	199
35-44	67	25	8	285
45-54	67	24	9	192
55-64	75	18	7	195
65 lat i więcej	67	17	15	167
Miejsce zamieszkania				
Wies	64	26	9	468
Miasto do 20 tys.	68	21	11	132
od 21 do 100 tys.	69	22	9	235
101-500 tys.	64	28	8	242
501 tys. i więcej mieszk.	80	15	5	130
Region				
Północny	65	28	7	155
Zachodni	74	19	7	119
Środkowozachodni	75	21	4	175
Środkowy	70	19	11	196
Wschodni	62	31	7	167
Południowo-wschodni	65	23	13	183
Południowo-zachodni	64	26	10	213
Wysztalcenie				
Podstawowe	67	21	13	459
Zasadnicze zawodowe	65	28	8	319
Średnie	67	27	5	336
Wyższe	80	15	5	92
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	79	14	7	70
Prac. umysł. niż. szczebla	70	24	6	97
Pracownicy fiz. - umysł.	68	27	5	70
Robotnicy wykwalifikowani	66	25	8	136
Robotnicy niewykwalifik.	75	16	8	68
Rolnicy	59	36	5	100
Prywatni przedsiębiorcy	66	28	6	35
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	71	18	11	400
Uczniowie i studenci	49	41	10	50
Bezrobotni	59	30	11	97
Gospodynie domowe i inni	63	27	9	80
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 750 tys. zł	62	28	11	172
750 tys. - 1249 tys.	63	29	8	274
1250 tys. - 1749 tys.	70	22	8	268
1750 tys. - 2249 tys.	67	23	10	200
2250 tys. i powyżej	73	20	7	267
Ocena własnych war. mater.				
Złe	68	23	9	533
Średnie	65	26	9	541
Dobre	72	20	8	130
Zainteresowanie polityką				
Duże	78	16	6	108
Średnie	71	25	4	499
Małe lub żadne	63	25	13	599
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	64	24	12	75
Raz w tygodniu	69	22	9	696
Kilka razy w roku	69	26	6	309
W ogóle nie uczestniczy	57	31	12	124
Poglądy polityczne				
Lewica	72	24	3	267
Centrum	67	27	7	363
Prawica	73	21	6	253
Trudno powiedzieć	59	24	17	316

Tabela 2. Jaki jest Pana(i) stosunek do kary śmierci? Czy jest Pan(i) za zniesieniem czy też za utrzymaniem kary śmierci? 1 - Za utrzymaniem kary śmierci; 2 - Za zniesieniem kary śmierci (%)

	1	2	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	56	28	16	1203
Płeć				
Mężczyźni	59	25	16	560
Kobiety	53	30	17	643
Wiek				
do 24 lat	49	29	21	158
25-34	55	28	17	198
35-44	61	27	13	285
45-54	58	29	13	191
55-64	57	29	14	195
65 lat i więcej	53	25	22	166
Miejsce zamieszkania				
Wieś	59	23	17	467
Miasto do 20 tys.	55	31	14	132
od 21 do 100 tys.	53	29	18	233
101-500 tys.	52	32	17	242
501 tys. i więcej mieszk.	56	32	11	130
Region				
Północny	66	24	10	155
Zachodni	57	25	18	118
Środkowo-zachodni	60	24	16	175
Środkowy	54	25	11	196
Wschodni	46	39	25	165
Południowo-wschodni	52	31	17	183
Południowo-zachodni	57	25	19	212
Wykształcenie				
Podstawowe	55	24	20	459
Zasadnicze zawodowe	61	23	16	318
Średnie	55	33	13	335
Wyższe	45	46	9	92
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	57	32	11	70
Prac. umysł. niż. szczebla	58	34	8	97
Pracownicy fiz. - umysł.	54	30	17	69
Robotnicy wykwalifikowani	67	17	16	136
Robotnicy niewykwalifik.	58	28	14	68
Rolnicy	50	23	27	100
Prywatni przedsiębiorcy	52	36	12	35
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	56	27	17	400
Uczniowie i studenci	41	44	15	50
Bezrobotni	52	32	16	97
Gospodynie domowe i inni	54	26	20	80
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 750 tys. zł	51	29	20	172
750 tys. - 1249 tys.	58	22	20	274
1250 tys. - 1749 tys.	56	29	16	268
1750 tys. - 2249 tys.	55	30	15	200
2250 tys. i powyżej	57	33	10	264
Ocena własnych war. mater.				
Złe	57	28	15	532
Średnie	57	25	18	541
Dobre	50	36	14	129
Zainteresowanie polityką				
Duże	58	31	11	108
Średnie	59	29	12	498
Małe lub żadne	53	26	21	598
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	55	29	16	75
Raz w tygodniu	54	28	18	696
Kilka razy w roku	61	25	14	307
W ogóle nie uczestniczy	51	37	11	124
Poglądy polityczne				
Lewica	71	21	8	267
Centrum	59	29	12	361
Prawica	52	34	14	253
Trudno powiedzieć	43	27	31	315

Tabela 3. **Czynnik liberalizmu.** Badana zbiorowość została podzielona na cztery równe części ze względu na stopień liberalizmu, wyrażony stopniem "nasylenia" wartością czynnika. Osoby o: 1 - największym liberalizmie; 2 - umiarkowanie wysokim liberalizmie; 3 - umiarkowanie niskim liberalizmie; 4 - najmniejszym liberalizmie

	(%)				Liczba osób
	1	2	3	4	
Ogółem	25	25	25	25	1202
Płeć					
Mężczyźni	26	25	25	24	560
Kobiety	24	24	26	26	642
Wiek					
do 24 lat	26	24	20	31	158
25-34	25	24	26	25	198
35-44	25	24	26	26	285
45-54	30	30	19	21	191
55-64	27	24	28	22	195
65 lat i więcej	18	23	32	26	166
Miejsce zamieszkania					
Wieś	22	26	23	29	467
Miasto do 20 tys.	28	25	29	18	132
od 21 do 100 tys.	24	27	27	22	233
101-500 tys.	27	22	28	23	241
501 tys. i więcej mieszk.	33	20	19	27	130
Region					
Północny	33	25	21	21	155
Zachodni	27	25	22	26	113
Środkowozachodni	28	29	26	17	175
Środkowy	22	24	27	27	196
Wschodni	24	24	22	30	165
Południowo-wschodni	26	24	29	21	183
Południowo-zachodni	19	23	27	32	212
Wykształcenie					
Podstawowe	22	26	26	26	458
Zasadnicze zawodowe	25	26	25	24	318
Średnie	24	25	25	26	335
Wyższe	44	15	21	20	91
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	45	24	21	11	70
Prac. umysł. niż. szczebla	24	21	29	26	97
Pracownicy fiz. - umysł.	23	22	28	27	69
Robotnicy wykwalifikowani	30	21	24	24	136
Robotnicy niewykwalifik.	27	21	22	30	68
Rolnicy	17	32	23	28	100
Prywatni przedsiębiorcy	29	23	13	35	35
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	22	25	27	25	399
Uczniowie i studenci	30	31	14	25	50
Bezrobotni	29	31	21	19	97
Gospodynie domowe i inni	16	19	35	30	80
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 750 tys. zł	24	25	26	25	172
750 tys. - 1249 tys.	22	26	27	25	274
1250 tys. - 1749 tys.	23	23	26	28	268
1750 tys. - 2249 tys.	28	25	26	22	200
2250 tys. i powyżej	31	25	21	23	264
Ocena własnych war. mater.					
Złe	26	21	26	27	532
Średnie	23	29	26	23	540
Dobre	31	23	20	26	129
Zainteresowanie polityką					
Duże	32	23	21	23	107
Średnie	26	25	25	24	498
Małe lub żadne	23	25	26	26	597
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	23	18	31	27	75
Raz w tygodniu	24	28	27	22	696
Kilka razy w roku	25	23	23	29	307
W ogóle nie uczestniczy	34	16	19	31	124
Poglądy polityczne					
Lewica	28	25	23	24	267
Centrum	25	22	28	25	361
Prawica	27	27	23	23	253
Trudno powiedzieć	21	26	26	26	314

Tabela 4. **Czynnik rygoryzmu.** Badana zbiorowość została podzielona na cztery równe części ze względu na stopień rygoryzmu, wyrażony stopniem "nasylenia" wartością czynnika. Osoby o: 1 - największym rygoryzmie; 2 - umiarkowanie wysokim rygoryzmie; 3 - umiarkowanie niskim rygoryzmie; 4 - najmniejszym rygoryzmie

	(%)				
	1	2	3	4	Liczba osób
Ogółem	25	25	25	25	1202
Płeć					
Mężczyźni	30	24	24	22	560
Kobiety	23	24	25	27	642
Wiek					
do 24 lat	18	26	28	28	158
25-34	27	23	23	27	198
35-44	25	28	24	23	285
45-54	31	22	21	27	191
55-64	30	22	30	18	195
65 lat i więcej	26	22	25	27	166
Miejsce zamieszkania					
Wieś	28	24	26	21	467
Miasto do 20 tys.	30	24	17	28	132
od 21 do 100 tys.	27	20	27	26	233
101-500 tys.	23	22	25	29	241
501 tys. i więcej mieszk.	19	31	23	27	130
Region					
Północny	36	26	19	19	155
Zachodni	31	22	16	31	118
Środkowozachodni	29	23	28	20	175
Środkowy	22	27	24	27	196
Wschodni	26	22	23	29	165
Południowo-wschodni	23	24	29	23	183
Południowo-zachodni	21	22	31	26	212
Wykształcenie					
Podstawowe	27	22	28	23	458
Zasadnicze zawodowe	27	24	25	24	318
Średnie	27	26	23	24	335
Wyższe	17	27	17	39	91
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	17	29	18	36	70
Prac. umysł. niż. szczebla	26	19	29	26	97
Pracownicy fiz.- umysł.	15	28	28	29	69
Robotnicy wykwalifikowani	31	27	15	27	136
Robotnicy niewykwalifik.	34	28	24	13	68
Rolnicy	26	20	34	20	100
Prywatni przedsiębiorcy	51	17	9	23	35
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	26	23	26	25	399
Uczniowie i studenci	18	23	21	37	50
Bezrobotni	26	19	32	22	97
Gospodynie domowe i inni	25	28	25	22	80
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 750 tys. zł	22	26	28	24	172
750 tys. - 1249 tys.	23	29	26	23	274
1250 tys. - 1749 tys.	28	24	23	25	268
1750 tys. - 2249 tys.	28	20	26	26	200
2250 tys. i powyżej	29	21	24	26	264
Ocena własnych war. mater.					
Złe	29	23	26	23	532
Średnie	24	24	26	27	540
Dobre	24	28	20	28	129
Zainteresowanie polityką					
Duże	32	22	23	23	107
Średnie	27	25	24	24	498
Małe lub żadne	25	23	26	26	597
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	20	25	29	26	75
Raz w tygodniu	27	22	26	24	696
Kilka razy w roku	27	23	25	26	307
W ogóle nie uczestniczy	23	32	18	27	124
Poglądy polityczne					
Lewica	32	24	21	23	267
Centrum	25	26	26	23	361
Prawica	31	19	25	26	253
Trudno powiedzieć	20	25	27	27	314